



Kirgistan jest niewielką środkowoazjatycką republiką leżącą pomiędzy pustyniami Kyzyl-Kum a Takla Makan, na styku gór Tien-szan i Pamir. Do 2005 roku była rządzona przez prezydenta Askara Akajewa. Po wydarzeniach „Rewolucji Tulipanów” władzę sprawował Kurmanbek Bakijew, prezydentem kraju była kobieta – Roza Ontubajewa. Od 1 grudnia ubiegłego roku głową państwa jest Ałmazbek Atambajew. Służby specjalne tego państwa odgrywają istotną rolę w walce z islamskim fundamentalizmem.

Specsłużby Kirgistanu

Kazimierz Kraj

Kazimierz Kraj, dr nauk humanistycznych, wykładowca Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wyższej Szkoły Informatyki w Rzeszowie, Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, specjalista w zakresie problematyki bezpieczeństwa, jak też historii służb specjalnych, zwłaszcza rosyjskich i radzieckich.

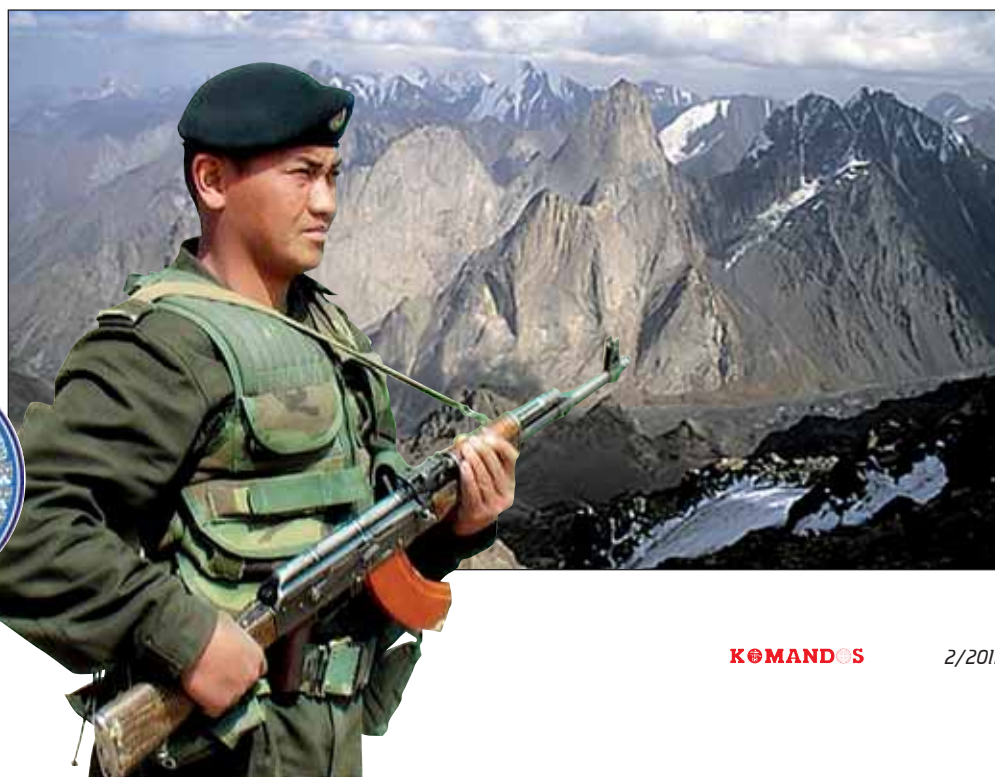
W szczególności dotyczy to Islamskiego Ruchu Uzbekistanu oraz Hizbut – Tahrir. Drugim poważnym zadaniem, przed którym stoją kirgiscy czekiści, jest walka z przejawami ekstremizmu oraz organizacjami terrorystycznymi. Pierwszym przewodniczącym Rady Regionalnej Struktury Antyterrorystycznej Szanghajskiej Organizacji Współpracy był zastępca szefa Służby Bezpieczeństwa Narodowego Kirgistanu generał major Borys Połuektow¹.

Kirgiskie służby specjalne, tak jak i służby tadżyckie są zainteresowane integracją w ramach Wspólnoty Niepodległych Państw, w związku z powyższym stosunek ich szefostwa do kadr rosyjskojęzycznych jest poprawny.

Do podstawowych zadań służb specjalnych Kirgistanu należy zwalczanie zagranicznych

służb prowadzących działalność wywrotowo-wywiadowczą, walka z organizacjami terrorystycznymi, korupcją, kontrabandą, handlarzami narkotyków. Zadaniem służb jest ochrona ustroju konstytucyjnego państwa, suwerenności i terytorialnej integralności. Inne podstawowe zadania to prowadzenie działalności wywiadowczej i kontrwywiadowczej. Czekiści Kirgistanu zajmują się także prowadzeniem śledztw oraz ujawnianiem i prewencją tych rodzajów przestępstw, które znajdują się w kompetencji organów bezpieczeństwa. Do swych działań wykorzystują środki techniki operacyjnej, prowadzą bazy danych przestępców i osób podejrzanych.

Kolejnym zadaniem organów bezpieczeństwa tej azjatyckiej republiki jest organizacja systemu ochrony tajemnic państwowych, nadawanie





uprawnień do dostępu do nich. Wykonują one zadania związane z ochroną infrastruktury państwowej, szczególnie w sferze przemysłu obronnego, transportu, systemów łączności, systemu finansowego państwa oraz pozostałych ważnych obiektów, których listę ustala rząd Kirgistanu. Wspólnie z instytucjami naukowymi zajmują się prognozowaniem i badaniem procesów społecznych, istotnych dla bezpieczeństwa narodowego, zajmują się również eksploatacją i obsługą automatyzowanych systemów informacyjno-analitycznych.

Do szczególnie ważnych zadań kirgiskich tajnych służb należy udział w przedsięwzięciach mających na celu uprzedzenie, prewencję i lokalizację masowych wystąpień społecznych oraz konfliktów narodowościowych. Zajmują się nadzwyczajnymi wypadkami, jeśli mają takowe miejsce w obiektach ważnych dla gospodarki narodowej oraz instalacjach wojskowych. Wspierają swoimi działaniami wojska ochrony pogranicza. Do zadań organów bezpieczeństwa Kirgistanu należy zabezpieczenie instalacji umożliwiających kierowanie republiką w czasie wojny; organizują również własny system mobilizacyjny. Ochraniają przedstawicielstwa dyplomatyczne oraz wykonują zadania z zakresu ochrony przedstawicieli władz oraz gości zagranicznych. W ich gestii leży eksploatacja systemów tajnej łączności, szyfrów, dekryptaż, projektowanie specjalnych urządzeń dla celów zagwarantowania bezpieczeństwa narodowego i wiele innych zadań.

W skład systemu bezpieczeństwa republiki wchodziły następujące organy władzy państwowej: Rada Bezpieczeństwa, Oddział Obronny i ds. Organów Porządku Prawnego aparatu administracyjnego premiera, Służba Ochrony Państwowej, Państwowa Służba Bezpieczeństwa Narodowego, MSW, Ministerstwo Obrony, prokuratura generalna oraz prokuratura wojskowa.

Podstawową służbą zajmującą się bezpieczeństwem państwa jest służba bezpieczeństwa narodowego, która w dwudziestoletniej historii suwerennej Kirgizji trzykrotnie zmieniała nazwę. Początkowo funkcjonowała jako Ministerstwo Bezpieczeństwa Narodowego, następnie Służba Bezpieczeństwa Narodowego, a obecnie funkcjonuje jako Państwowy Komitet Bezpieczeństwa Narodowego. Pierwszym szefem ministerstwa bezpieczeństwa został minister spraw wewnętrznych Feliks Kułow. Do jego zasług wobec prezydenta Akajewa² zaliczyć należy doprowadzenie do niepoparcia działań Państwowego Komitetu Stanu Wyjątkowego podczas wydarzeń sierpniowych w Moskwie w 1991 r. Feliks Kułow określał je jako antykonstytucyjne. Taki był początek jego kariery politycznej.



W trakcie kierowania przez Kułowa ministerstwem bezpieczeństwa wydzielone zostały w osobną strukturę organy kontrwywiadu wojskowego, powstała specjalna Komisja ds. Walki z Narkotykami, utworzono także ściśle tajną formację „Kałkan” dla prowadzenia operacji specjalnych. Feliks Kułow nawiązał kontakty z organami bezpieczeństwa państw WNP oraz partnerami z krajów sąsiednich, np. z Afganistanu czy z Chin.

Kułow niezbyt długo zajmował stanowisko ministra bezpieczeństwa, gdyż został wiceprezydentem kraju. W połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia tzw. zwycięzcy z sierpnia 1991 r. zostali odsunięci na dalszy plan, a wokół prezydenta Askara Akajewa zgromadzili się ludzie, którzy popierali działania wiceprezydenta Janajewa z sierpnia 1991 r. I tak przewodniczącym Służby Bezpieczeństwa Narodowego zostali kolejno Bołot Dżanuzakow oraz Tasztemir Ajtbajew, który wcześniej sprawował funkcje ministra spraw wewnętrznych.

Feliks Kułow ur. 29.10.1948 r., generał lejtnant, absolwent Wyższej Omskiej Szkoły MSW ZSRR, wiceminister a następnie minister spraw wewnętrznych Kirgistanu, wiceprezydent Kirgizji (1992), gubernator Obwodu Czujskiego, od kwietnia 1997 r. minister bezpieczeństwa narodowego Kirgistanu, następnie mer Biszkeku, organizator partii „Godność”, konkurent politycznego Askara Akajewa, długoletniego przywódcy Kirgistanu; w 2000 r. został aresztowany i skazany na 10 lat więzienia, po rewolucji tulipanów premier rządu kirgiskiego, przy prezydencie Kurmanbeku Bakijewie do 2006 r.





czony na przewodniczącego SBN. Imankułow był (i jest) jedną z najbardziej tajemniczych postaci z otoczenia prezydenta Akajewa. Tym bardziej że szefem SBN był jedynie przez trzy miesiące.

Czekiści Kirgistanu zajmują się głównie rozpoznaniem oraz likwidacją islamskich ekstremistów, kontrolą nad rozprzestrzenianiem się ideologii wahabitów. Istotnym zadaniem tajnych służb tego państwa było przeciwdziałanie zamachom na przedstawicieli tamtejszych władz, co nie zawsze się im udawało. Jedną z ofiar zamachowców był sekretarz Rady Bezpieczeństwa Misra Aszirkułow, którego samochód został obrzucony dwoma granatami.

Jak się wydaje podstawowym problemem kirgiskich specsłużb jest likwidacja oddziałów ekstremistów islamskich. Słabość siłowych struktur Kirgizji została najpełniej ujawniona podczas tzw. wydarzeń batkeńskich. W rejonie batkeńskim na terytorium Kirgistanu wtargnęła z sąsiedniego Uzbekistanu zbrojna grupa islamistów. Podczas operacji przeciwko uzbeckim partyzantom ujawniła się słabość kirgiskiego Ministerstwa Bezpieczeństwa Narodowego, Kontrwywiadu Wojskowego oraz wojska w prowadzeniu działań antyterrorystycznych. Opisanie tej operacji wychodzi poza ramy naszego artykułu, lecz wystarczy wspomnieć, że w ręce ekstremistów wpadł... głównodowodzący kirgiskimi wojskami wewnętrznymi generał Anarbek Szamiejew³.

Służby Kirgistanu wykryły natomiast działalność szpiegowską na terytorium republiki wielu obcych służb, w tym wywiadu chińskiego. Wykrytym w 2007 roku chińskim szpiegiem był pracownik parlamentu Kirgizji Żypyrkul Arykowoj, zatrzymany wraz ze swoim chińskim partnerem. Inny szpiegowski skandal związany był z aresztowaniem aż czterech osób, w tym byłego oficera

Ministerstwo Bezpieczeństwa Narodowego zmieniło swą nazwę na Służba Bezpieczeństwa Narodowego 4 stycznia 2001 r. i wtedy jej szefem została wspomniany wcześniej Bołot Dżanuzakow. Najważniejszymi zagrożeniami dla państwa, według prezydenta Akajewa wprowadzającego nowego szefa były: terroryzm międzynarodowy, narkobiznes, ekstremizm religijny i polityczny. Dżanuzakowa wspierali dwaj zastępcy – Bejszenbaj Żunusow oraz Kałyk Imankułow, były dyrektor Służby Celnej, profesjonalny czekista, który w styczniu 2002 r. został wyzna-

Tashtemir Ajtbajew, ur. 27.11.1943 r., generał lejtnant, absolwent Moskiewskiego Instytutu Technicznego im. Baumana oraz Wyższej Szkoły Partyjnej w Ałma-Acie. Podczas swojej kariery był pracownikiem aparatu partyjnego, I sekretarzem Komsomołu Kirgizji, I Sekretarzem Obwodowego Komitetu KPZR, zastępcą ministra i ministrem spraw wewnętrznych Kirgistanu, wiceministrem sprawiedliwości i zarazem szefem więziennictwa republiki, a w latach 2005–2006 p.o. przewodniczącego Służby Bezpieczeństwa narodowego Kirgistanu.

Kałyk Imankułow, ur. w 1962 r., absolwent Moskiewskiego Inżynierjno-Fizycznego Instytutu, Wyższych Kursów KGB w Mińsku oraz Instytutu KGB im. J. Andropowa (szkolenie wywiadowcze).



Głównego Zarządu Wywiadowczego Państwowej Służby Bezpieczeństwa Narodowego.

Warto wspomnieć, że dobre stosunki łączą kirgiskie służby ze służbami rosyjskimi. Dwanaście lat temu, w 1999 r. zostało podpisane porozumienie wywiadów państw WNP. Wcześniej porozumienie o współpracy podpisali przedstawiciele FSB i ówczesnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Narodowego Kirgistanu.

Obalenie w kwietniu 2010 r. prezydenta Kurmanbeka Bakijewa doprowadziło również do zmian w Państwowej Służbie Bezpieczeństwa Narodowego. Zostały one ogłoszone w wystąpieniu przewodniczącego PSBN generała Keneszbeka Duszebajewa.

W październiku 2010 r. zatwierdzony został nowy statut służby bezpieczeństwa narodowego oraz wojsk ochrony pogranicza PSBN. W skład PSBN, jako jego 9. Główny Zarząd, weszła Służba Ochrony Państwowej. Zgodnie z dyrektywą podstawowymi zadaniami tej służby stały się działalność wywiadowcza i kontrwywiadowcza, w wyniku czego powołane zostały główne zarządy wywiadu i kontrwywiadu. W celu podniesienia kwalifikacji oraz właściwego doboru kadr o wysokich kwalifikacjach powołany został również główny zarząd kadr. Zwolniono 50 skompromitowanych oficerów oraz dokonano około 1500 zmian kadrowych. Przeprowadzono ponad 60 śledztw w sprawach naruszenia prawa przez funkcjonariuszy, w związku z czym zwolnionych zostało siedmiu funkcjonariuszy, a 50 otrzymało kary dyscyplinarne. Płaca funkcjonariuszy wzrosła w tym czasie o 50 proc., a emerytury czekistów o 200 proc.

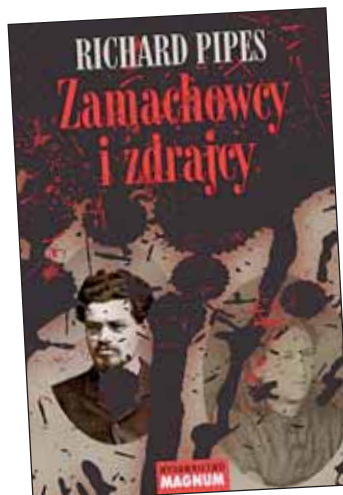
Służby kirgiskie nie wyróżniają się na tle specyficznym innych republik postradzieckich. Ich korzenie sięgają lokalnego KGB. Ich podstawową słabością jest podatność na korupcję oraz silnie zaznaczana w życiu społecznym i politycznym Kirgistanu klanowość. Warto śledzić działalność służb kirgiskich z punktu widzenia ich operacji przeciwko przenikaniu ekstremistów islamskich zarówno na ich terytorium, jak i dalej, w tym do Rosji.

Artykułem tym kończymy cykl publikacji poświęconych postradzieckim służbom specjalnym, jaki ukazywał się na łamach MMS „Komandos” w latach 2010-2012.

1. W 2007 roku został oskarżony o kradzież bydła, a dokładnie... jaka, którego ze współnikami zastrzelił.

2. Askar Akajew był w tym okresie jedynym prezydentem – demokratą, wybranym przez Radę Najwyższą republiki.

3. W wyniku tych wydarzeń stanowisko ministra obrony stracił generał Myrzakan Subanow, późniejszy dyrektor Regionalnej Struktury Antyterrorystycznej Szanghajskej Organizacji Współpracy.



Richard Pipes, emerytowany profesor historii i były doradca do spraw wschodnich prezydenta Ronalda Reagana, jest nie tylko jednym z tuzów współczesnej polityki, lecz także utalentowanym eseistą, autorem błyskotliwych szkiców poświęconych rosyjskiej kulturze (m.in. malarstwu), jak też polityce. Jego najnowsza książka, jaka ostatnio ukazała się na naszym rynku księgarskim nosi tytuł „Zamachowcy i zdrajcy” i została poświęcona dwóm głośnym zamachom terrorystycznym, jakie wstrząsnęły carską Rosją w drugiej połowie XIX wieku.

Wykonawczynią pierwszego zamachu była Wiera Zasulicz, a za swój cel

– przyznać trzeba, że nie bylejaki – wybrała osobę gubernatora Petersburga Fiodora Tepowa, który nakazał wychłostać więźnia politycznego. Zasulicz kiepsko obchodziła się z bronią palną, kula zadedykowana carskiemu satrapie utkwiała w biodrze gubernatora, czyniąc zeń inwalidę, ale huk tego wystrzału zelektryzował całą Europę. Proces zamachowczynie stał się informacyjną sensacją dnia. Co ciekawe, Wiera Zasulicz wyszła z konfrontacji z carskim wymiarem sprawiedliwości... bez winy i kary; ława przysięgłych oczyściła ją z zarzutów, choć zarówno sam zamach, jak i jego skutki były faktami ewidentnymi i bezdyskusyjnymi. Skutkiem zbiegu przychylnych okoliczności oraz braku wyobraźni ze strony urzędników Zasulicz wymknęła się z sieci, ośmieszając przy okazji carski reżim.

Po zakończeniu procesu wjechała na długoletnią emigrację, gdzie stała się legendarną „babuszką”, patronką różnych odłamów rosyjskich rewolucjonistów. Pod koniec życia powróciła do Rosji, praktycznie po śmierci – spowodowaną pośrednio przez bolszewików.

Znacznie bardziej interesujący jest drugi ze szkiców w brawurowy sposób opowiadający o zamachu na szefa petersburskiej Ochrany Gieorgija Sudejkina, jaki został przeprowadzony przez konspiratorów z organizacji Wola Ludu – z inspiracji wielokrotnego zdrajcy Siergieja Diegajewa. Przebieg całej intrygi zwabienia arcyprzebiegłego oficera Ochrany na miejsce zamachu, jak też sam przebieg zdarzenia jako żywo przypominają inną późniejszą głośną zbrodnię – zabójstwo Grigorija Rasputina.

Ale nie na tym polega zasadniczy walor owej historii. Rzecz w tym, iż autor tej mrocznej, lecz jakże smakowitej opowieści wprowadza nas dyskretnie za kuliszy działalności carskiej służby bezpieczeństwa, ujawnia mechanizmy i metody jej działania oraz dokumentuje skalę jej skuteczności. Warto nadmienić, iż reguły policyjnej gry opracowane przez Sudejkina i jakże skutecznie uprawiane przez Ochranę z rosyjskimi „nihilistami” (tak wytrawnie opisane przez Richarda Pipesa) stały się naturalnym dziedzictwem przejętym przez sowieckie służby specjalne. Tę niebanalną książkę czyta się z prawdziwą przyjemnością.

XXL

Richard Pipes „Zamachowcy i zdrajcy”, wyd. Wydawnictwo Magnum, Warszawa 2011